

Młodzi społecznicy pomagają, uczą i naprawiają świat

Europa przyjedzie do Frączek

Punki gotują posiłki dla ubogich. Przez Centrum Edukacji i Inicjatyw Kulturalnych w Olsztynie przewijają się też studenci i poeci, którym nie wystarcza życie dla samego siebie. To gniazdo oryginalnych pomysłów na sztukę, integrację i zrozumienie innych.

Wielkim oparciem dla inicjatorów akcji jest Ryszard Michalski, kierownik Zespołu Inicjatyw Kulturalnych, charyzmatyczna postać i oparcie dla zespołu młodych ludzi. Pielegnuje w nich wrażliwość i otwarcie na świat.

Wspólny spektakl

— Problemy naszych czasów, to rasizm i przemoc — uważa Magda Wilde, studentka pedagogiki. — Od pół roku prowadzimy międzynarodowy program „Stay or get away” (Zostań lub odejź). Zaczęliśmy od Zespołu Szkół Budowlanych w Braniewie. Młodzież na podstawie wywiadów wśród mniejszości narodowych — Ukraińców, Łemków i Romów — tworzy spektakl, przedstawiający problemy, z jakimi borykają się narodowości. Braniewscy uczniowie połączą go z podobnym programem rówieśników z Wiednia i niemieckich miast Halle i Wittenbergii. Ze wspólnym spektaklem wyruszą na tournée po Europie.

Magda prowadzi też szkolenia w Klubie Wolontariusza przy CEiIK-u, skupiającym kilkudziesięciu młodych ludzi, działających w wielu akcjach charytatywnych.

— Pracujemy na rzecz niepełnosprawnych, chorujących i potrzebujących — mówi Magda. — Jesteśmy otwarci na wszelką pomoc.

Jedynie satysfakcja

— Sami gotujemy, sami karmimy — wyjaśnia Kret, student punkrockowiec. („Food not bombs” (Żywność zamiast bomb) to inicjatywa którą zorganizowa-

waliśmy w Olsztynie w ubiegłym roku.

— Co niedzielę w stałym miejscu rozdajemy żywność wegetariańską bezdomnym i ubogim — dodaje Fażi, muzyk punkrockowy. — Co z tego mamy? Jedynie satysfakcję. Jak wiadać jest zapotrzebowanie na takie akcje. A to naprawdę niewiele kosztuje. Pieniądze mamy z naszych koncertów, chleb sponzoruje piekarnia z ul. Lanca.

Od października do wiosny co niedziela ustawia się ogonek kilkudziesięciu bezdomnych i rencistów. — Caritas jest zamknięty, schroniska unikamy — mówi bezdomny Leon. — W niedzielę jesteśmy zdani na tych młodych kucharzy.

Część z nich związana jest ze Stowarzyszeniem Tratwa, które działa od siedmiu lat.

Teatr łączy i dzieli

— Promujemy sztukę niezależną — tłumaczy Aneta Fabisiak, pedagog związany z CEiIK. — Tratwa ma swoje oddziały w całym regionie. Mamy na swoim koncie wiele imprez teatralnych i warsztatowych. Współpracujemy z alternatywnym Odin Teatret z Danii. Planujemy wspólne warsztaty w małych warmińskich miejscowościach, przybliżające mieszkańcom różnorodność kultur, które teatr łączy i dzieli.

Tratwianie zainicjowali program „Miedza”. Młodzi artyści odnaleźli na Warmii i Kurpiach prawdziwych muzyków ludowych.

— Wspólnie organizowaliśmy warsztaty, ucząc się prawdziwego grania od ludowych muzyków — opowiada Marcin Obskur. — Uświadomili nam, na czym

polega muzyka źródeł, która wymaga ogromnego zaangażowania. To były dla nas bardzo ważne doświadczenia.

Wykorzystane zostaną w nowym międzynarodowym programie „Grundvig” związanym z edukacją kulturową.

Warmińska kołęda

— Chodzi tu o włączenie do kultury grup spychanych na społeczny margines — mówi Aneta Fabisiak. — W Grundvigu wezmą w nim udział przedstawiciele wielu krajów i środowisk, przesiedleńcy, mniejszości narodowe z Londynu, Lizbony, miast Szkocji, Wysp Kanaryjskich i Antwerpii. Nasz kraj będą reprezentować punki i środowisko wiejskie. Chcemy uświadomić im, że przez działalność artystyczną mogą przekazać rodzinną kulturę innym.

Program rozpocznie się we wsi Frączki pod Olsztynem. Tutaj Aneta zorganizowała w ubiegłym roku tradycyjną, warmińską kołędę. Mieszkańcy otworzyli się na miastowych, którzy chcą z nimi współpracować. Teraz będą mieli okazję ugościć obcokrajowców, którzy przybędą na wspólne warsztaty. Zapoznają ich ze swoim pojęciem sztuki.

Wentylator pomysłów

— Główna zasada, która nam przyświeca, to dotarcie do młodych poprzez kulturę — tłumaczy 28-letni Roman Jedynak zwany Białym. — Międzynarodowy program „Młodzież” umożliwia to przez finansowanie programów lokalnych, regionalnych.

Program „Wentylator”, to jedna z idei. Składa się



Młodzi punkrockowcy rozdają żywność bezdomnym jedynie za satysfakcję

Fot. Beata Zaborowska

na nią promocja kultury niezależnej w różnych wydaniach.

— Obecnie Wentylator przygotowuje debatę na temat wpływu mediów — mówi Biały. — Myślimy też o wystawie rysunków połączonej z prezentacjami młodych teatrów. Jesteśmy jedynym miejscem w Olsztynie, gdzie powstaje tyle pomysłów.

Beata Waś

Zywność i kultura



Ryszard Michalski
kierownik Zespołu Inicjatyw Kulturalnych

Tratwa, którą założyłem, miała zająć się obszarami „pozytywnego nieprzystosowania”, buntu. Chciałem udostępnić młodym ludziom narzędzia, kontakty i wsparcie w tworzeniu własnych inicjatyw, budowaniu dialogu. Korzystamy w tej chwili z kilku programów europejskich, jesteśmy zawodowymi zebrałkami. Najważniejsze, że młodzi uczą się dostrzegać własną kulturę, tradycję i chcą z niej korzystać.